Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) PONIEDZIAŁEK 14 SIERPNIA 1950 ROKU. Nr 222

Niezbite dowody agresji USA

Delegat radziecki—Malik—wskazuje Radzie Bezpieczeństwa drogę do pokoju

MOSKWA (PAP) — Jak donosi z Lake Success korespondent Agencji TASS, Rada Bezpieczeństwa zebrała się w dniu 11 sierpnia na kolejne posiedzenie pod przewodnictwem delegata radzieckiego Malika w celu omówienia sprawy koreańskiej.

Korespondent Agencji TASS zaznacza, że od 1 sierpnia Stany Zjednoczone i ich satelici prowadzą kampanię obstrukcyjną, by przeszkodzić Radzie w pokojowym uregulowaniu kwestii koreańskiej.

10 sierpnia delegat USA Austin użył nowego manewru obstrukcyjnego: wygłosił on długie przemówienie, by zająć czas i przeszkodzić Radzie w rozpatrzeniu wniosków Związku Radzieckiego, zmierzających do przywrócenia pokoju w Korei.

Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dniu 11 sierpnia 1950 r. ponownie zabrał głos Malik, który jako przedstawiciel Związku Radzieckiego oświadczył, że należy koniecznie wyjaśnić i sprostować liczne przekręcenia i wypaczenia faktów, jakie znalazły się w przemówieniu delegata amerykańskiego Austina na temat sprawy koreańskiej.

Delegacja radziecka — powiedział Malik — stwierdziła już, że Stany Zjednoczone dokonały w Korei aktu agresji. Delegacja radziecka dowiodła, opierając się na przyjętym powszechnie określeniu agresji, że Stany Zjednoczone są napastnikiem w Korei. Delegacja amerykańska nie była w stanie zbić tych dowodów.

Następnie Malik podkreślił, że dyskusja nad sprawą koreańską w Radzie Bezpieczeństwa toczyła się na podstawie jednostronnych „informacji" przedstawionych przez Stany Zjednoczone i przedstawicieli Li Syn Mana. Informacje te nie mają nic wspólnego z obiektywizmem. Malik podkreślił, że Austin powoływał się na sprawozdanie tzw. Koreańskiej Komisji ONZ, podpisane przez przedstawiciela Kuomintangu, wchodzącego w skład tej komisji. Nikt nie może dawać wiary twierdzeniom przedstawiciela tak sprzedajnego i zdeprawowanego reżimu — jak reżim kuomintangowski — powiedział Malik.

Następnie Malik wskazał, że „informacje" Stanów Zjednoczonych opierają się na danych, zawartych w sprawozdaniu tzw. Komisji Koreańskiej, sporządzonym ex-post i twierdzącym, jakoby wojska Li Syn Mana zajmowały pozycje obronne. Jednakże z samego sprawozdania wynika jasno, że na samym początku działań wojennych w walkach brało udział 5 dywizji południowo-koreańskich, podczas gdy zaledwie 2 dywizje i jedna brygada wojsk północno-koreańskich wzięły udział w akcji. Wynika z tego, że wojska Li Syn Mana rozmieszczone zostały wzdłuż granicy w celu dokonania agresji. Malik wskazał, że twierdzenie Stanów Zjednoczonych, jakoby Li Syn Man nie otrzymał artylerii, mija się z prawdą. Nawet prasa amerykańska — powiedział Malik — przyznaje, że siły zbrojne kliki Li Syn Mana, uciekając przed koreańską Armią Ludową porzuciły znaczną ilość artylerii amerykańskiej.

Sytuacja w Korei — oświadczył Malik — jest powtórzeniem sytuacji, jaka miała miejsce w Chinach, gdy siły zbrojne Czang Kai-szeka porzuciły cały sprzęt wojenny, dostarczany przez rząd amerykański. Sprzęt ten wykorzystywała chińska Armia Ludowa.

Następnie Malik zaznaczył, że twierdzenie Austina, iż północni Koreańczycy otrzymują broń ze Związku Radzieckiego — jest oszczerstwem. Malik podkreślił, że północni Koreańczycy dysponują tylko tą bronią radziecką, jaka została im sprzedana w chwili wycofania radzieckich sił zbrojnych z Korei.

Podkreślając raz jeszcze, że twierdzenia Austina są ohydnym oszczerstwem, Malik oświadczył, że podżegacz wojenny Churchill i jego naśladowcy w ten sam sposób oczerniają Związek Radziecki, utrzymując, iż ZSRR zaopatruje północnych Koreańczyków w samoloty o napędzie odrzutowym. Są to wymysły — powiedział Malik — nie mające nic wspólnego z rzeczywistością.

Malik zaprzeczył twierdzeniom Austina, jakoby amerykańskie lotnictwo rozpoczęło swą działalność w Korei w dniu 28 czerwca, przytaczając niezbite dowody, że operacje samolotów amerykańskich rozpoczęły się już dnia 26 czerwca. Amerykańskie dowództwo w Japonii i w Korei — stwierdził Malik — celowo wprowadziło w błąd Koreańską Komisję ONZ, a obecnie delegacja amerykańska usiłuje zbudować oskarżenie przeciwko Koreańskiej Republice Ludowo - Demokratycznej, opierając się właśnie na tych fałszywych informacjach, dostarczonych przez dowództwo sił zbrojnych USA w Japonii. Tak samo na podstawie tych fałszywych i tendencyjnych informacji Rada Bezpieczeństwa pod nieobecność dwóch stałych członków Rady uchwaliła pozbawioną mocy prawnej rezolucję na temat sytuacji w Korei.

Malik powołał się na deklarację przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i członków kliki lisynmanowskiej, dowodząc, że argumenty, wysuwane przez delegację amerykańską w Radzie Bezpieczeństwa są pozbawione wszelkich podstaw. Delegat radziecki zwrócił uwagę na wizytę, złożoną przez Li Syn Mana w Tokio generałowi Mac Arthurowi w jakiś czas przed konfliktem koreańskim i stwierdził, że Li Syn Man otrzymał od Mac Arthura rozkaz rozpoczęcia agresji przeciwko Korei Północnej.

Malik powołał się także na przemówienie, wygłoszone przez Li Syn Mana w Seulu podczas pobytu w tym mieście John Foster Dullesa oraz na odpowiedź tego ostatniego, jako na dalsze dowody agresywnych planów kliki Li Syn Mana i jej amerykańskich mocodawców. Malik zaznaczył, że klika Li Syn Mana rozpoczęła atak w dniu 25 czerwca. Stany Zjednoczone rozpoczęły agresję w kilka godzin przed zebraniem się Rady Bezpieczeństwa na posiedzenie w dniu 27 czerwca.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

„Wspólna jest nasza walka"

List Plenum Zarządu Wojew. ZMP do bohaterskiej młodzieży koreańskiej

Aktyw zebrany na Plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMP, obradujący w Łodzi w dn. 11 i 12 bm., manifestując swą niezłomną solidarność z walczącą bohatersko o wolność młodzieżą koreańską wystosował do niej list następującej treści:

DO BOHATERSKIEJ MŁODZIEŻY WALCZĄCEJ KOREI!

DRODZY PRZYJACIELE!

VII Plenum Zarządu Wojewódzkiego Łódzkiej Organizacji ZMP-owskiej przesyła Wam z głębi serca płynące gorące pozdrowienia. oraz zapewnienia wzmożonej i nieustannej walki o pokój i socjalizm.

Bandyci amerykańscy, napadając zbójecko na Waszą ojczyznę, wyzwoloną przez bohaterską Armię Czerwoną spod ucisku japońskiego imperializmu, chcieli ponownie zakuć ją w kajdany niewoli i uczynić z niej źródło swych zysków.

Ale przeliczyli się amerykańscy bankierzy w swych agresywnych zamierzeniach. Bohaterska postawa Waszego narodu stała się twardym murem, o który rozbijają sobie głowy bandy napastników.

Wasza zwycięska Armia Ludowa pod wodzą Wam i nam drogiego tow. Kim Ir Sena dzień po dniu gromi i goni oddziały najeźdźców, wyzwalając coraz to nowe połacie Waszej ojczyzny.

Bombardowanie niewinnej ludności, szpitali i Waszych rodzinnych domów — oto na co jedynie zdobywają się w swej bezsilnej wściekłości bandy grabieżców i morderców.

Koledzy! W swych zmaganiach nie jesteście osamotnieni. W szeregach naszej wielkiej armii bojowników o pokój i socjalizm kroczy olbrzymia większość narodów świata, na czele z niezwyciężonym Związkiem Radzieckim.

Wasza walka jest naszą wspólną walką. Wasze zwycięstwa są naszymi zwycięstwami. Nasze osiągnięcia gospodarcze i polityczne — to wkład w umocnienie obozu pokoju i postępu, w którego szeregach prowadzicie sprawiedliwą wyzwoleńczą walkę.

Zwycięstwo będzie po naszej stronie. Zwyciężymy dlatego, że walczymy o słuszną sprawę, że po naszej stronie są miliony prostych ludzi pragnących wspólnie z nami budować lepsze i szczęśliwsze życie.

Zwyciężymy dlatego, że w tej wielkiej walce przewodzi nam niezwyciężony Wódz międzynarodowego proletariatu, wielki przyjaciel postępowej młodzieży świata — ukochany Stalin.

Niech żyje walczący naród koreański i jego bohaterska młodzież!

Niech żyje międzynarodowa solidarność w walce z imperializmem!

Niech żyje Związek Radziecki — twierdza światowego obozu pokoju i postępu i jego przewodnik, Tow. Stalin!

Przy warsztatach pracy walczymy o pokój

Górnicy Wałbrzycha odpowiadają na apel kopalni im. J. Wieczorka

Załoga kopalni im. Maurice Thoreza podjęła zobowiązania produkcyjne

WAŁBRZYCH (PAP). — Na wezwanie rzucone przez załogę kopalni im. J. Wieczorka do podejmowania zobowiązań produkcyjnych, w celu umocnienia obozu pokoju i udzielenia pomocy braciom walczącym w Korei, jako pierwsi na Dolnym Śląsku odpowiedzieli górnicy przodującej kopalni im. Maurice Thoreza.

Na dziedzińcu szybu „Jan" zebrała się w dniu 11 bm. w porze zmiany południowej tysięczna rzesza górników, aby dać wyraz swej nieugiętej woli pokoju i twardej postawy wobec niecnych knowań amerykańskich imperialistów i podżegaczy wojennych, agresorów na Korei.

Wokół trybuny, ozdobionej wielkimi transparentami, zgromadzili się górnicy, przygotowani do zjazdu pod ziemię i ci, którzy wyjechali właśnie na powierzchnię. Olbrzymie transparenty na zaimprowizowanej trybunie głoszą: **„Zwiększeniem produkcji walczymy o przyspieszenie Planu 6-letniego"**. Wśród górników otaczających trybunę, widać postacie popularnych przodowników pracy — **Kulczaka, Stygara, Trell, Smolca, Gmyrka** i wielu innych. Burzą oklasków witają zebrani starego działacza partyjnego i związkowego — **Siopę**, zagajającego zebranie i sekretarkę rady zakładowej — **Gertrudę Leśniańską**, referującą górnikom cel zebrania i oznajmiającą o zobowiązaniach podjętych przez załogę kopalni im. J. Wieczorka.

„TOWARZYSZE, WEZWANIE KOPALNI „WIECZOREK" PRZYJMUJEMY" — kończy Leśniańska wśród burzy oklasków. Witany entuzjastycznie staje na trybunie czarny od pyłu **Stanisław Gmyrek.**

„Towarzysze — mówi Gmyrek wśród głębokiej ciszy — **wiemy, że zwiększając wydobycie i przyspieszając wykonanie Planu 6-letniego, stajemy do walki o pokój i pomagamy naszym braciom w Korei, walczącym przeciwko amerykańskiej agresji. Żeby ta pomoc była jeszcze większa i skuteczniejsza, żeby nasz wkład w dzieło pokoju był jeszcze większy — trzeba, żebyśmy jeszcze zwiększyli naszą wydajność. Dlatego ja, Stanisław Gmyrek, rębacz przodowy kopalni im. Maurice Thoreza zobowiązuję się zwiększyć swoje wydobycie w okresie 3 miesięcy i uzyskiwać od 140 do 145 proc. normy, a wraz ze mną zobowiązuje się cała brygada".**

Jeszcze nie przebrzmiały oklaski, gdy na trybunę wchodzi młody rębacz **Szlewinger, deklarując w imieniu brygady Leszczyńskiego zobowiązanie podniesienia wydajności i wykonanie normy w 160 proc., zamiast w 150 proc.**

Wśród żywiołowych oklasków przemawia w imieniu brygady Władysława Sztygara rębacz Różycki.

„O naszej przyszłości zadecydujemy przez wykonanie Planu 6-letniego. Wykonanie Planu 6-letniego, to nie tylko podstawa naszej przyszłości, lecz fundament siły naszego Państwa Ludowego, gwarancja dobrobytu i szczęścia. Wykonanie Planu 6-letniego oznaczą naszą stanowczą odpowiedź podżegaczom wojennym, to nasza proletariacka pomoc dla braci z Korei, walczących przeciwko najeźdźcy. Nasza brygada podejmuje zobowiązanie wykonania normy 3-miesięcznej w 180 proc."

Następnie deklarują zobowiązania liczni przodownicy, a m. in. brygadziści: **Stanisław Kulka — 175 proc., normy, Piotr Smolec — 175 proc., Jan Trela — 175 proc., Alojzy Strąk — 175 proc., Ignacy Konieczny — 160 proc., Władysław Maćkowski — 120 proc. normy.**

Na zakończenie wśród olbrzymiego entuzjazmu załoga uchwaliła list do Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta, w którym melduje o swych zobowiązaniach.

Górnicy polscy zaciągnęli na Węgrzech „Wartę Pokoju"

BUDAPESZT (PAP). — Kilkunasto-osobowa grupa górników polskich, przebywających na wczasach nad jeziorem Balaton na Węgrzech, postanowiła zaciągnąć „Wartę Pokoju" i pracować w ciągu jednej zmiany u boku górników węgierskich w kopalni Tatabanya.

Górnicy polscy osiągnęli w ciągu zmiany 262 proc. normy, przeznaczając zarobek na fundusz pomocy ofiarom agresji imperialistycznej w Korei.

Genialne prace Towarzysza Stalina w sprawie językoznawstwa zapoczątkowały nowy etap rozwoju tej nauki

MOSKWA (PAP) — Genialne prace Stalina, opublikowane w prasie podczas dyskusji na temat językoznawstwa, przeprowadzonej na łamach dziennika „Prawda", zapoczątkowały nowy etap w rozwoju tej nauki.

W związku z przeprowadzoną dyskusją Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego ZSRR podjęło kroki, zmierzające do przeprowadzenia kontroli planów naukowych i programu wykładania przedmiotów, związanych z językoznawstwem.

W ciągu najbliższych dni przy Fakultecie Filologicznym Uniwersytetu Moskiewskiego otwarte zostaną 10-dniowe kursy dla profesorów i wykładowców lingwistyki na licznych uniwersytetach i instytucjach pedagogicznych. Kursy te obliczone są na 350 słuchaczy. Dla kierowania pracami tych kursów powołano komisję w składzie: członka rzeczywistego Akademii Nauk ZSRR — Wiktora Winogradowa, prof. Dymitra Błagowa, członka rzeczywistego Gruzińskiej Akademii Nauk — **Arnolda** Czikobawa i wielu innych uczonych.

Wykłady, które zostaną wygłoszone na tych kursach ukażą się w dużym nakładzie w specjalnym wydaniu.

Ciężkie straty Amerykanów

Zwycięska ofensywa Armii Ludowej łamie opór wojsk Mac Arthura

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Phenjanu:

Komunikat ogłoszony w dniu 12 sierpnia rano stwierdza, iż na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej prowadziły w dalszym ciągu **zacięte walki z wojskami amerykańskimi i lisynmanowskimi.**

Na wybrzeżu wschodnim wojska Armii Ludowej, po pokonaniu oporu oddziałów lisynmanowskich, **posunęły się dalej naprzód.**

Na wybrzeżu południowym Armia Ludowa odparła kontrofensywę wojsk amerykańskich i zadała im ciężkie straty.

Jeden z oddziałów partyzanckich, operujący w rejonie Pusan — Taegu, zniszczył pociąg ze sprzętem wojennym.

* * *

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że **na wybrzeżu południowym oddziały Armii Ludowej zaatakowały linie komunikacyjne, znajdujące się na zapleczu wojsk amerykańskich — w pobliżu Masan. W Tokio podano oficjalnie do wiadomości, że kontrofensywa amerykańska na froncie południowym — nie będzie kontynuowana.**

Wojska północno - koreańskie rozszerzyły znacznie przyczółek mostowy na wschodnim brzegu rzeki Naktong w pobliżu ujścia rzeki Nam. Oddziały północno - koreańskie posunęły się na tym odcinku naprzód i zagrażają linii komunikacyjnej Jongsan — Miriang.

Jongsan znajduje się w pobliżu rzeki Naktong w miejscu, gdzie rzeka ta skręca na wschód. Miriang znajduje się w połowie drogi między Pusan i Taegu i jest ważnym węzłem kolejowym na linii łączącej Pusan z Taegu.

W rejonie Waegwan toczą się zacięte walki.

Na wybrzeżu wschodnim w pobliżu portu Pohang, znajdującego się w rękach wojsk północno - koreańskich, toczą się walki o lotnisko, zajęte przez garnizon amerykański. Garnizon amerykański korzysta z pomocy okrętów wojennych, wspierających działania obronne żołnierzy amerykańskich. **W porcie Pohang Amerykanie stracili znaczną ilość sprzętu wojennego.**

KOMISJA KOREAŃSKA UJAWNIA ZBRODNIE LI SYN MANA

PEKIN (PAP). — Jak podaje radio Phenjan, odbyło się tam posiedzenie Biura Komitetu Centralnego Demokratycznego Frontu Ojczyźnianego Korei. Na posiedzeniu tym wysłuchano sprawozdania komisji dla badania zbrodni i szkód, wyrządzonych przez bandy lisynmanowskie oraz przez amerykańskich imperialistów. Biuro Komitetu Centralnego postanowiło ogłosić wszystkie dokumenty komisji badań oraz zalecić kontynuowanie jej działalności.

ŚWIĘTO WYZWOLENIA W KOREI

PEKIN (PAP). — Jak donoszą z Phenjanu, Komitet Centralny Demokratycznego Frontu Ojczyźnianego Korei opublikował hasła w związku ze świętem wyzwolenia, przypadającym 15 sierpnia.

Dzień 15 sierpnia 1950 r. będzie obchodzony w Korei pod znakiem bohaterskich wysiłków narodu koreańskiego, prowadzącego walkę o jedność, wolność i niepodległość, walkę przeciwko imperialistom amerykańskim i ich pachołkom.

Święto wyzwolenia obchodzone jest w Korei w dniu 15 sierpnia każdego roku od 1945 roku począwszy, a więc od dnia, w którym Armia Radziecka wyzwoliła Koreę spod jarzma imperialistycznego Japonii.

280 milionów zł. oszczędności

Czyn Pokoju załogi ZPDz. im. E. Plater

„W odpowiedzi interwentom amerykańskim, którzy wzniecili pożogę wojenną na Korei, postanawiamy wytężyć wszystkie nasze siły, aby wzmóc produkcję, obniżyć koszty własne, wzbogacić nasz kraj, będący ważnym ogniwem w łańcuchu obrońców pokoju" — czytamy w rezolucji załogi ZPDz im. Emilii Plater.

Na uroczystym zebraniu wyborczym robotnicy długo rozważali sposoby **godnego uczczenia Krajowego Kongresu Obrońców Pokoju.** Postanowili, jak zwykle, ważne to wydarzenie upamiętnić czynem, podejmując następujące zobowiązania: zlikwidować do minimum postoje; stopniowo skracać cykl produkcyjny; zużytkować w toku poszczególnych faz produkcji ponadnormatywne zapasy z magazynów; wzmocnić szkolenie kadr, dokończyć budowę i uruchomić suszarnię na oddziale III.

Załoga postanowiła ponadto zlikwidować występujące w I półroczu przekroczenie preliminarza kosztów na usługi obce, wychodząc na właściwy plan, co w sumie przyniesie około 6 miln. zł. oszczędności.

W wyniku wszystkich zobowiązań Zakłady uzyskają 280 miln. złotych oszczędności.

Napad bojówek de Gaulle'a

na lokal paryskiego tygodnika „Action"

GENEWA (PAP) — Z Paryża donoszą, że **w sobotę w godzinach rannych lokal redakcji znanego tygodnika demokratycznego „Action" był widownią brutalnej napaści faszystowskiej bojówki RPF.**

10 bojówkarzy wdarło się do biura redakcji, pytając o dyrektora „Action" — Yves Farge, który był w tej chwili nieobecny.

Rozwścieczeni napastnicy zniszczyli meble, kolekcję fotografii i archiwum tygodnika oraz przecięli przewody telefoniczne. Faszyści wyrzucili przez okno dwie maszyny do pisania, a następnie zdemolowali sąsiadującą z redakcją salę, w której obraduje zazwyczaj stała komisja bojowników o wolność i pokój.

Bojówkarze zbiegli przed przybyciem policji, pozostawiając na miejscu egzemplarze faszystowskich szmatławców „Liberte" i „Peuple" — organów gaullistowskich wyspecjalizowanych w atakach na ruch demokratyczny.

W nocy z piątku na sobotę wybuchł granat, podrzucony do ogrodu przy willi mera miasta Cannes. Sprawcy napadu nie wykryto. Mer Cannes, jakkolwiek obrany w swoim czasie z koalicyjnej listy, popieranej przez RPF, zgodził się udzielić pewnych ułatwień dla zjazdu pokojowego młodzieży francusko - włoskiej na Lazurowym Wybrzeżu Z tego powodu mer był ostatnio gwałtownie atakowany przez radnych RPF.

Międzynarodowy Zjazd Nauczycieli zakończył obrady

WIEDEŃ (PAP). — W Wiedniu zakończyły się obrady V Międzynarodowego Zjazdu Nauczycieli.

Zjazd dokonał wyboru nowych władz Międzynarodowego Zrzeszenia Nauczycieli.

Pod hasłami walki o pokój pójdzie do wyborów w NRD blok partii antyfaszystowsko-demokratycznych

Ustawa o powszechnych wyborach do parlamentu Niemiec Demokratycznych

BERLIN (PAP). — Na plenarnym posiedzeniu Tymczasowej Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jednomyślnie uchwalono ustawę o rozpisaniu na dzień 15 października br. wyborów do Izby Ludowej oraz do parlamentów krajowych w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Zgodnie z artykułami 51 i 109 konstytucji, wybory będą dokonane na zasadach równości i bezpośredniości, tajnego głosowania i proporcjonalności.

Blok partii antyfaszystowsko-demokratycznych postanowił pójść do wyborów na podstawie wspólnego programu wyborczego i wystawić wspólną listę kandydatów. **U podstaw wspólnego programu leży walka o pokój i ład demokratyczny, o zawarcie traktatu pokojowego z całymi Niemcami i wycofanie wojsk okupacyjnych, o zbudowanie niezależnej niemieckiej gospodarki i polepszenie warunków bytu ludności.**

KP Francji protestuje

przeciw barbarzyńskim bombardowaniom miast Korei

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że Biuro Polityczne KC Komunistycznej Partii Francji ogłosiło komunikat **potępiający w ostrej formie dokonywane w Korei przez amerykańskich agresorów barbarzyńskie bombardowania.**

Związek Radziecki – ostoją pokoju i bezpieczeństwa narodów

Komunikat Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju o zakończeniu w ZSRR akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju powitany został z ogromnym zadowoleniem i radością przez wszystkich bojowników o pokój, przez całą przodującą i postępową ludzkość.

W ciągu jednego tylko miesiąca, od 30 czerwca do 1 sierpnia, 115.275.940 obywateli radzieckich — cała dorosła ludność kraju — wypowiedziała się jednomyślnie przeciwko wojnie, za zakazem broni atomowej, za rozciągnięciem kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu i za uznaniem za zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy zastosuje tę broń agresji i masowej zagłady ludzi przeciw jakiemukolwiek krajowi.

Wielki naród radziecki, naród - zwycięzca, naród - budowniczy komunizmu, składając jednomyślnie swe podpisy pod Apelem Sztokholmskim raz jeszcze zadokumentował w obliczu całego świata swe głębokie umiłowanie pokoju, swą niezłomną wolę pokoju i współpracy ze wszystkimi narodami, swą awangardową rolę w walce o szczęście ludzkości. Akcja zbierania podpisów, która odbywała się pod kierownictwem Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, miała zaiste ogólnonarodowy charakter. Była to potężna manifestacja jedności moralno - politycznej społeczeństwa radzieckiego, manifestacja wierności narodu radzieckiego wobec swego rządu, wobec komunistycznej partii bolszewików, wobec wielkiego chorążego pokoju, nauczyciela narodów — Towarzysza Stalina.

Kampania zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim w ZSRR wykazała, że naród radziecki, rząd radziecki i partia komunistyczna zespolone są w swej woli uchronienia ludzkości przed nowymi wojnami, przed nowymi cierpieniami, które przygotowują amerykańsko - angielscy podżegacze wojenni. Świadczy o tym stanowcza deklaracja zwierzchniego organu władzy radzieckiej — Rady Najwyższej ZSRR — w sprawie przyłączenia się do Apelu Sztokholmskiego o zakaz broni atomowej. Świadczą o tym wypowiedzi setek tysięcy prostych ludzi radzieckich na licznych wiecach i zebraniach w sprawie zakazu broni atomowej.

Podpisując Apel Sztokholmski, ludzie radzieccy wyrażali gorącą aprobatę dla stalinowskiej pokojowej polityki zagranicznej rządu radzieckiego, opartej na uznaniu równouprawnienia wszystkich narodów, na poszanowaniu ich suwerennych praw, ich wolności i niepodległości. Ludzie radzieccy, jak jeden mąż, zadeklarowali swą gotowość kroczenia nadal pod kierownictwem swego rządu w pierwszych szeregach bojowników przeciwko wojnie, zadeklarowali swą wolę obrony pokoju wraz ze wszystkimi miłującymi pokój narodami, swe głębokie przekonanie, że imperialistyczni podżegacze wojenni zostaną okiełznani, a słuszna sprawa obrony pokoju zatriumfuje.

Przez jednomyślne podpisanie Apelu Sztokholmskiego, przez swą potężną manifestację solidarności ze zwolennikami pokoju na całym świecie naród radziecki wniósł nowy wkład w szlachetną walkę całej postępowej ludzkości przeciwko wojnie, walkę o utrwalenie pokoju, o bezpieczeństwo narodów. Czynny udział narodu radzieckiego w obronie pokoju jest dla zwolenników pokoju źródłem natchnienia, pomnaża ich siły, nadaje ruchowi w obronie pokoju jeszcze większy rozmach, rozszerza jego bazę masową. Prości ludzie we wszystkich krajach przekonują się, że naród radziecki jest niezawodną ostoją międzynarodowego zorganizowanego frontu obrońców pokoju, że w walce o pokój wszystkie narody mogą śmiało polegać na Związku Radzieckim jako na najbardziej zdecydowanym przeciwniku nowej wojny.

I nie jest rzeczą przypadku, że właśnie w dniach, kiedy ludzie radzieccy podpisywali Apel Sztokholmski przeciwko wojnie, a imperialiści amerykańscy rozpętywali wojnę w Korei, we wszystkich krajach podniosła się nowa fala aktywności obrońców pokoju. 273.470.566 osób w wielu krajach świata złożyło już swe podpisy pod Apelem Sztokholmskim. Jeśli się zaś uwzględni, że Apel podpisywali tylko dorośli, to można uważać, że przyłączyło się doń ogółem 600 milionów ludzi — czwarta część ludności kuli ziemskiej! Tak oto ruch obrońców pokoju osiągnął ogromne rozmiary. Jest on wyrazem woli ludzi we wszystkich krajach, niezależnie od ich poglądów politycznych i religijnych, niezależnie od ich pozycji społecznej. Do walki o pokój, przeciwko podżegaczom wojennym przystępują wciąż nowe miliony ludzi dobrej woli, którzy powzięli nieugiętą decyzję udaremnienia zbrodniczych planów wrogów ludzkości.

Zbójecki najazd amerykańskich sił zbrojnych na Koreę wywołał potężny protest milionów ludzi we wszystkich krajach. Wszędzie rozlega się gniewny okrzyk: „RĘCE PRECZ OD KOREI!" Potęguje się głęboka nienawiść narodów do interwentów amerykańskich i ich angielskich, kanadyjskich, holenderskich, australijskich i innych pachołków.

Na próżno koła rządzące Stanów Zjednoczonych dokładają dziś wszelkich starań, aby osłonić swą zbrojną interwencję w Korei imieniem Organizacji Narodów Zjednoczonych, zamaskować ją przez wciągnięcie innych państw kapitalistycznych do krwawej awantury w Korei.

Narody widzą, gdzie jest pokój, a gdzie wojna, czyją polityką jest polityka pokoju, czyją zaś polityka agresji, polityka rozpętywania nowych awantur wojennych, polityka przygotowywanej z całą świadomością zagłady ludzi w imię zysków garstki monopolistów z Wall Street i City. Nie uda się imperialistom osłonić swych zbrodni przeciwko ludzkości flagą Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Świat cały wie, że rząd Związku Radzieckiego od pierwszej chwili powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych dążył wytrwale do przekształcenia ONZ w efektywny organ współpracy międzynarodowej, w skuteczny instrument utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

To dążenie rządu radzieckiego, odpowiadające interesom wszystkich miłujących pokój narodów ucieleśniło się w propozycjach ZSRR w sprawie zawarcia paktu pokoju między USA, Anglią, Francją, Chinami i ZSRR, w sprawie bezwarunkowego zakazu broni atomowej, zredukowania o jedną trzecią zbrojeń pięciu wielkich mocarstw, w propozycjach, które narody słusznie nazwały „PROGRAMEM POKOJU".

W ostatnich czasach to dążenie rządu radzieckiego do pokoju na całym świecie znalazło wyraz w znanej odpowiedzi Stalina na orędzie Pandita Nehru. Stalin oświadczył, że uważa za celowe pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej za pośrednictwem Rady Bezpieczeństwa, z bezwarunkowym udziałem przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw, w tej liczbie rządu Ludowego Chin oraz wysłuchanie w Radzie Bezpieczeństwa przedstawicieli narodu koreańskiego.

Zgodnie z tym oświadczeniem Stalina przedstawiciel ZSRR wniósł do Rady Bezpieczeństwa dwie nie cierpiące zwłoki sprawy: „o uznanie przedstawiciela Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej za przedstawiciela Chin" oraz „o pokojowym uregulowaniu kwestii koreańskiej".

Blok amerykańsko - angielski — blok podżegaczy wojennych i ich sługusów — odmówił rozpatrzenia tych propozycji ZSRR, wykazując brutalnie i w sposób niezamaskowany swój zdecydowanie wrogi stosunek do sprawy pokoju. Swym ignoranckim wypaczaniem najważniejszych zasad i norm prawa międzynarodowego, swym dyktatem w Radzie Bezpieczeństwa władcy USA ponownie zdemaskowali się jako nikczemni agresorzy, którzy nie gardzą żadnymi środkami, by osiągnąć swe bandyckie, jawnie imperialistyczne cele.

Odrzucając wnioski radzieckie i stawiając na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa, przy pomocy posłusznej „większości", swoją rezolucję, która oszukańczo mianuje się „skargą w sprawie agresji przeciwko republice koreańskiej", władcy USA świadomie udaremniają pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej. Interesuje ich nie pokój, lecz wojna. Wkroczywszy od dawna już na drogę agresji w swym dążeniu do hegemonii światowej, władcy USA przy pomocy oszczerstwa i pospolitego kłamstwa usiłują osłonić swe rzeczywiste cele. Ale kłamstwa propagandy amerykańsko - angielskiej na temat wybuchu wojny w Korei zdemaskował w obliczu całego świata przedstawiciel ZSRR, dowodząc, że w Korei toczy się wojna domowa, która wybuchła na skutek napaści band lisynmanowskich na Koreańską Republikę Ludowo - Demokratyczną oraz, że Stany Zjednoczone, stosując zbrojną interwencję w tej wojnie domowej, dokonały aktu bezpośredniej zbrojnej agresji. Skala tej agresji amerykańskiej rozszerza się również na inne kraje Azji. Odbywa się jawna ingerencja imperialistów amerykańskich w sprawy wewnętrzne narodów Chin, Vietnamu i Filipin. Rząd amerykański mobilizuje wciąż nowe wojska i przerzuca je do swoich wojennych baz wypadowych. Trwa gorączkowy wyścig zbrojeń. Dokonywane są coraz to nowe posunięcia wojenne zarówno w samych Stanach Zjednoczonych, jak i w zależnych od nich krajach. Tym samym raz jeszcze potwierdza się fakt, że agresja amerykańska w Korei jest jedynie częścią agresywnego programu imperializmu amerykańskiego, że ludzkość stoi wobec faktu podjętej przez Stany Zjednoczone bezpośredniej próby wzniecenia zarzewia nowej wojny światowej.

Ale narody pragną pokoju, a nie wojny, i nie tylko pragną pokoju, lecz aktywnie o pokój walczą. Niesłychany rozmach ruchu obrońców pokoju jest poważnym ostrzeżeniem pod adresem obozu imperialistycznego. Nie Związek Radziecki i kroczący pod jego przewodem obóz pokoju i demokracji, lecz imperialiści i agresorzy winni bać się wojny.

Trwały pokój, na całym świecie — oto sztandar, pod którym kroczą naprzód ZSRR, Chiny i kraje demokracji ludowej. Pod sztandarem tym skupiają się miliony ludzi we wszystkich bez wyjątku krajach, aby oddać wszystkie swe siły, całą swą energię wielkiej sprawie walki o pokój. Należy wezwać nowe dziesiątki milionów ludzi we wszystkich krajach świata do potępienia wojny! Zorganizowana wola narodów powinna udaremnić zbrodnicze, krwawe plany podżegaczy do nowej wojny.

(„O trwały pokój, o demokrację ludową").

Niezbite dowody agresji USA

Delegat radziecki — Malik wskazuje Radzie Bezpieczeństwa drogę do pokoju

(Dokończenie ze str. 1-ej)

W ten sposób Amerykanie postawili Radę Bezpieczeństwa przed faktem dokonanym.

Jawna interwencja zbrojna Stanów Zjednoczonych — powiedział Malik — jest bezprawiem i samowolą.

Następnie Malik przypomniał o znacznej ilości sprzętu wojennego, dostarczonej — jak to przyznał Departament Stanu — klice Li Syn Mana przed rozpoczęciem agresji w dniu 25 czerwca i wskazał, że stanowi to dalszy dowód agresywnych planów Stanów Zjednoczonych i marionetkowej kliki Li Syn Mana. Malik przytoczył oświadczenie, złożone przez oficjalnego przedstawiciela Stanów Zjednoczonych Johnsona przed rozpoczęciem działań wojennych w Korei. W oświadczeniu tym Johnson stwierdził, że zaopatrzenie armii Li Syn Mana w broń i jej wyszkolenie zostało zakończone oraz, że armia ta „może rozpocząć wojnę w każdej chwili".

Malik przytoczył także oświadczenie b. szefa amerykańskiej misji wojskowej w Korei generała Robertsa, złożone wobec korespondenta dziennika „New York Herald Tribune" — Higginsa w dniu 5 czerwca br. W oświadczeniu tym Roberts stwierdził, że armia Li Syn Mana jest „wspaniałym psem łańcuchowym", który będzie strzegł kapitałów zainwestowanych przez Stany Zjednoczone.

Malik stwierdził następnie, że wszystkie te fakty demaskują fałsz, zawarty w oświadczeniach Austina, jakoby wojska Li Syn Mana były „nieprzygotowane". Oprócz tego Malik zacytował zeznania wziętego do niewoli oficera południowo - koreańskiego, który stwierdził, że jego pułk otrzymał i wykonał rozkaz rozpoczęcia ataku na północ od 38 równoleżnika, lecz został wyparty przez północno - koreańskie oddziały bezpieczeństwa.

Po sprowokowaniu przez Stany Zjednoczone konfliktu — powiedział Malik — wojska amerykańskie rozpoczęły bezpośrednią agresję zbrojną. Wiadomo powszechnie, że wojska amerykańskie znajdują się na ziemi koreańskiej. Wiadomo powszechnie, że nie samoloty koreańskie bombardują miasta amerykańskie jak np. Nowy Jork, lecz, że lotnictwo amerykańskie bombarduje Seul i inne miasta Korei, podczas gdy oficerowie USA chełpią się z całym cynizmem ilością ton zrzuconych bomb.

W przygotowaniu konfliktu koreańskiego — powiedział Malik — szczególnie nikczemną rolę odegrał MacArthur, który usiłował odegrać rolę boga i imperatora w Azji i który nie chce powrócić do Stanów Zjednoczonych.

Malik oświadczył, że w konflikcie koreańskim. Stany Zjednoczone nie tylko pogwałciły brutalnie Kartę ONZ, lecz podjęły także haniebną próbę zamaskowania krwawej agresji, używając symbolu przyjaźni — niebieskiej flagi Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych i delegacja amerykańska, podsuwając członkom ONZ do rozpatrzenia projekty rezolucji, usiłowali ukryć przed ONZ bezprawny charakter tych rezolucji, polegający na tym, że uchwalano je pod nieobecność dwóch członków Rady Bezpieczeństwa — Związku Radzieckiego i Chin.

Obecnie Stany Zjednoczone usiłują ukryć ten stan rzeczy, oskarżając Koreę Północną o to, że nie podporządkowała się ona „legalnej" decyzji Rady Bezpieczeństwa, jednak takie legalne decyzje, którym należałoby się podporządkować, w istocie rzeczy nie istnieją.

KONKLUZJE DELEGATA RADZIECKIEGO.

W konkluzji swego oświadczenia Malik stwierdził, że delegacja radziecka oponuje przeciwko rezolucji amerykańskiej, która usiłuje rozszerzyć i wzmóc agresję pod fałszywym pozorem „lokalizacji" konfliktu.

W przeciwieństwie do tego Związek Radziecki, wysuwając propozycję wycofania wojsk obcych z Korei oraz przesłuchania przedstawicieli obu stron konfliktu koreańskiego przy udziale przedstawiciela Chin, które zainteresowane są bezpośrednio w pokojowym uregulowaniu tego konfliktu, dąży do rozstrzygnięcia na drodze pokojowej zatargu koreańskiego.

Rada Bezpieczeństwa powinna wybrać: albo drogę pokoju, którą wskazuje propozycja delegacji radzieckiej, albo drogę rozszerzenia i wzmożenia agresji proponowanej przez delegację USA.

Po oświadczeniu J. Malika posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostało zamknięte. Następne posiedzenie Rady odbędzie się w poniedziałek, 14 sierpnia.

O pokój, o niezawisłość narodową, o demokratyczne wychowanie młodzieży

Kongres studentów w Pradze

wzmocni jedność młodzieży świata

PRAGA (PAP) — Do stolicy Czechosłowacji przybywają w dalszym ciągu delegacje organizacji studenckich z całego świata, by wziąć udział w II Kongresie Międzynarodowego Związku Studentów, który odbędzie się pod hasłem: „O pokój, niezawisłość narodową, demokratyczne wychowanie młodzieży".

* * *

PRAGA (PAP) — Przybyły do Pragi na II Kongres MZS prezes Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson oświadczył przedstawicielom prasy, że Kongres ten wzmocni niewątpliwie jedność młodzieży demokratycznej całego świata w jej walce przeciwko zbrodniczej polityce imperialistów.

WYJAZD DELEGACJI POLSKIEJ.

WARSZAWA (PAP) — W dniu 12 bm. wyjechała do Pragi na II Kongres Międzynarodowego Związku Studentów, specjalnym pociągiem, obsługiwanym przez brygadę ZMP, 135-osobowa grupa studentów polskich.

Zobowiązania przedkongresowe

maszynistów z Karsznic

przyniosą Państwu blisko 5 milionów zł. oszczędności

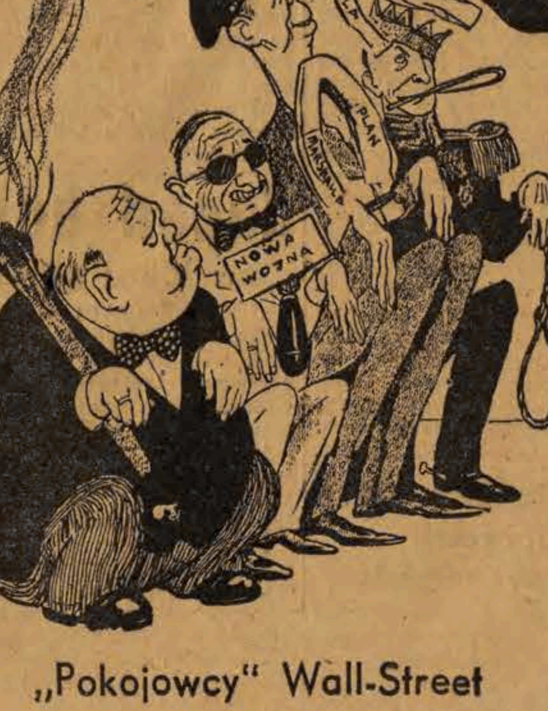
Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o zobowiązaniu tow. Fiklewicza z Karsznic, który postanowił podwyższyć o kilkaset procent dotychczasową normę przebiegu parowozu bez mycia kotła.

Rzucone przez tow. Fiklewicza wezwanie do podejmowania zobowiązań dla uczczenia I Polskiego Kongresu Pokoju znalazło w Karsznicach żywy oddźwięk. Do długofalowego współzawodnictwa przystąpiło 93 maszynistów i pomocników maszynistów, postanawiając przejechać 65.000 km. (dotychczasowa norma 16.000 km).

Ogólna suma bezpośrednich oszczędności, jakie przysporzy Państwu 31 parowozów, obsługiwanych przez kolejarzy Karsznic, wyniesie 4 miliony 986 tysięcy złotych. Dodatkowe wartości sięgać będą 10 miln zł.

Wobec zwiększonego przebiegu dobowego parowozów (do 452 km.) zaszła konieczność zmiany planu turnusów. Lokomotywy zamiast niejednokrotnie czekać po kilkanaście godzin na pociąg, doczepiają go obecnie natychmiast po przybyciu na stację zwrotną.

Churchill, Truman, Marshall i Leopold belgijski zgłosili swoje kandydatury do „nagrody pokoju" — Nobla. (Z prasy)



„Pokojowcy" Wall-Street

Czcimy pokój wzmożoną pracą

Zobowiązania produkcyjne pracowników Elektrowni Łódzkiej

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie ogółu pracowników ZEOŁ, Podokręgu i Wytwórni Nr 1, poświęcone I Polskiemu Kongresowi Pokoju.

Po wysłuchaniu okolicznościowych referatów zebrani dla uczczenia Kongresu powzięli liczne zobowiązania, m. in. Dzielnica Północna sieci postanowiła wybudować 300 mtr. sieci napowietrznej, wykonać kapitalny remont 1.500 mtr. sieci napowietrznej, przeprowadzić dodatkowy obchód stacji transformatorowych. Rejon sieci Łódź-Południe przyrzekł przeprowadzić nadzwyczajny obchód całej sieci poza normalną pracą. Pracownicy Działu Sieci usuną z terenu Elektrowni bębny kablowe. Wydział Oświetlenia Ulic zwiększy wymianę żarówek oświetlenia ulicznego, zwłaszcza w dzielnicach robotniczych. 21 monterów licznikowych podjęło się dodatkowo założyć po 4 liczniki, zaś 17 pracowników zobowiązało się naprawić ogółem 59 liczników niskiego i wysokiego napięcia.

29 kontrolerów, pracowników Oddziału Obsługi Technicznej zobowiązało się wykonać 400 odbiorów instalacji dla ludzi pracy, trzech kreślarzy sporządzi 100 rysunków również dla ludzi pracy.

Brygada remontowa maszynowni zobowiązała się skrócić remont turbiny XI o 25 proc. w stosunku do harmonogramu. Brygady remontowe kotłowni — skończą remont kapitalny kotła Nr 24, przewidziany na dzień 10 września, na dzień 5 września br.

Dział Elektryczny zobowiązał się oddać do użytku urządzenia elektryczne koła Nr 24 do dnia 25. 8. br.

Biuro wypłat, mimo zmniejszonego personelu, zobowiązało się sporządzić statystyki na 8 zamiast na 10 września. Porządkowe i froterzy zobowiązali się wzmóc wysiłki przy utrzymywaniu czystości i porządku.

Następnie przystąpiono do wyboru delegatów na Dzielnicową Konferencję Obrońców Pokoju. Powołani zostali: ob. ob. Michał Michalak, Bolesław Kacperek, Adam Pietrzak i Maria Marszałkówna.

Na zakończenie uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której m. in. czytamy: „My, pracownicy Elektrowni Łódzkiej, zgromadzeni w dniu 11 sierpnia 1950 r. na zebraniu wyborczym delegatów na Dzielnicową Konferencję Obrońców Pokoju, piętnujemy barbarzyńców spod znaku dolara, którzy w podstępny sposób napadli na spokojny lud koreański. Solidaryzujemy się ze wszystkimi postępowymi narodami, walczącymi o pokój światowy, z wielkim i potężnym Związkiem Radzieckim na czele. Nasza odpowiedź podżegaczom wojennym, to wzmożona wydajność pracy, przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego, który przyśpieszy budowę fundamentów socjalizmu w Polsce.

Niech żyje Światowy Obóz Obrońców Pokoju!

Niech żyje potężny Związek Radziecki z Wielkim Chorążym Pokoju, Generalissimusem Józefem Stalinem na czele!

Niech żyje Polska Ludowa!"

Dzielnica Fabryczna i Śródmiejska-Lewa

przodują w akcji wyborczej na konferencję obrońców pokoju

Kampania wyborcza w blokowych komitetach obrońców pokoju dobiega końca. Do dnia 12 bm. wybory zostały przeprowadzone w 88 proc. ogólnej liczby bloków.

Kampanię wyborczą pierwszego stopnia ukończyły w dniu 11 bm. dzielnice Śródmiejska-Lewa i Fabryczna. Dnia 12 bm. dokonano wyborów we wszystkich blokach w dzielnicach: Ruda i Górna-Lewa. Dzisiaj odbywają się ostatnie zebrania wyborcze w dzielnicach: Górna Prawa i Widzew.

Opóźnione w akcji są dzielnice: Bałuty i Śródmieście. Dzielnica Bałuty ma 128 bloków, zdążyła przeprowadzić zebrania w 63 blokach. Ostatnie zebrania przewidywane są na dzień 16 bm.

W chwili obecnej dzielnicowe komitety obrońców pokoju rozpoczynają akcję w celu należytego przygotowania konferencji dzielnicowych. Wczoraj, jako pierwsza odbyła się konferencja w Dzielnicy Fabrycznej. Dzisiaj, dnia 14 bm. — odbędzie się konferencja w Rudzie.

W związku z przygotowaniami dzielnicowych konferencji obrońców pokoju urządzona została wczoraj w Łódzkim Komitecie Obrońców Pokoju narada przewodniczących i sekretarzy dzielnicowych komitetów. Na naradzie omówiono sprawy organizacyjno-techniczne.

Protest chłopów polskich

przeciwko więzieniu przewodniczącego Chłopskiej Partii Grecji

WARSZAWA (PAP). — Naczelny Komitet Wykonawczy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego skierował do Sekretariatu Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych pismo, w którym w imieniu chłopów polskich zorganizowanych w szeregach Stronnictwa, jak najostrzej protestuje przeciw zbrodni dokonywanej na najstarszym przywódcy chłopów greckich Kostasie Gavriilidisie, sekretarzu generalnym Komitetu Centralnego Chłopskiej Partii Grecji, więzionym od 3 lat w okropnych warunkach w obozach koncentracyjnych.

Kronika Tomaszowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY:

4 — Dworzec Kolejowy
47 — Milicja Obywatelska
51 — Straż Pożarna
305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)
333 — Pogotowie PCK

ADRES REDAKCJI:

Plac Kościuszki 23. tel 290
Redakcja przyjmuje interesantów po godz. 14.

ADRES ADMINISTRACJI:

Rozdzielnia Dzienników „Ruch" Plac Kościuszki 16. tel. 250.

Walka z pożarami leśnymi

W lasach państwowych prowadzi się stałą i systematyczną walkę z pożarami leśnymi, których liczba — dzięki szeroko zakrojonej akcji zapobiegawczej — w ostatnich latach bardzo się zmniejszyła.

Przy zwalczaniu pożarów duże usługi oddają budowane specjalnie w tym celu przeciwpożarowe wieże obserwacyjne. Pozwalają one służbie leśnej na szybkie i dokładne ustalenie miejsca pożaru i natychmiastowe przystąpienie do jego lokalizacji.

Najwięcej wież buduje się w województwach centralnych, gdzie przed reformą rolną lasy należały do obszarników, którzy nie dbali o rozbudowę i konserwację urządzeń ochronnych oraz w województwach zachodnich, w których lasy są przeważnie iglaste, jednowiekowe i przez to najbardziej narażone na niebezpieczeństwo pożarów.

Poza tym wzdłuż szlaków kolejowych zakładane są tzw. pasy przeciwpożarowe. Ostatnio rozpoczęto zakładanie podobnych pasów przy ważniejszych drogach bitych.

Szkolenie nowych kadr fachowców

PPB Oddział 9

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane prowadzi poważne roboty na terenie powiatów piotrkowskiego, radomszczańskiego i tomaszowskiego. W związku z tym przedsiębiorstwo musiało zmobilizować niezbędną ilość fachowców i sił pomocniczych, co nie było zadaniem łatwym ze względu na duży odpływ robotników budowlanych do Warszawy i innych większych ośrodków. Po zwerbowaniu do pracy niezbędnej ilości majstrów, stanęło przed przedsiębiorstwem w całej ostrości zagadnienie fachowego przeszkolenia sił pomocniczych, które rekrutowały się przeważnie ze wsi i posiadały bardzo niskie kwalifikacje.

Właściwym rozwiązaniem tego zagadnienia było urządzenie kursów przeszkoleniowych dla robotników fizycznych i przyuczonych pomocników. Na terenie PPB Oddział Nr 9 zostały już zakończone dwa kursy murarskie.

Na kurs zorganizowany w Piotrkowie uczęszczało 46 pracowników. Kurs był 3-miesięczny i obejmował przeszkolenie praktyczne i teoretyczne. Uczestnicy kursu wysłuchali wykładów z materiałoznawstwa, zasad modernizacji, rysunku technicznego i obliczeń, języka polskiego, nauki o Polsce współczesnej. Na zakończenie kursu odbył się egzamin, który zdało pomyślnie 41 słuchaczy. Pracują oni obecnie w trójkach murarskich, jako pomoc wykwalifikowana i podręczni. Wyróżniający się postępami w nauce robotnicy otrzymali nagrody pieniężne i upominki książkowe.

Drugi kurs, zorganizowany w Radomsku, zgromadził 38 niewykwalifikowanych robotników. Trwał on krócej od kursu piotrkowskiego i zakres szkolenia był mniejszy. Ukończyło go pomyślnie 36 pracowników, którzy natychmiast zostali skierowani na budowy i pracują obecnie znacznie lepiej i wydajniej niż przedtem. Czterech prymusów kursu zostało nagrodzonych premiami pieniężnymi i otrzymało biblioteczki marksistowskie.

Z nadejściem jesieni Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Oddział Nr 9, korzystając z doświadczeń odbytych już kursów, projektuje znacznie rozszerzyć akcję szkoleniową. Zorganizowane zostaną trzy kursy, na których szkoleni będą murarze, zbrojarze i cieśle. Akcją szkolenia zostanie objętych około 120 pracowników, przy czym podstawą do skierowania na kurs będzie w pierwszym rzędzie zamiłowanie do zawodu i chęć wyuczenia się go. Kursy zostaną zorganizowane w Piotrkowie, Radomsku i Tomaszowie Mazowieckim.

Akcja szkoleniowa prowadzona w PPB Oddział Nr 9 dała widoczne rezultaty. 77 do niedawna niewyuczonych robotników uzyskało minimum kwalifikacji fachowych i stoi przed nimi otwarta droga do dalszego szkolenia. Zwiększając swoje umiejętności zawodowe powiększyli jednocześnie w znacznym stopniu swoje zarobki. Przedsiębiorstwo, które borykało się z dużymi trudnościami w terminowym wykonywaniu zleconych prac, obecnie dysponuje nowymi kadrami wykwalifikowanych robotników, ma znacznie ułatwione zadanie i prowadzi budowy szybciej i sprawniej.

Sukcesy produkcyjne

załogi Cegielni „Ksawerów"

W Cegielni Mechanicznej „Ksawerów" dzięki wspólnym wysiłkom kierownictwa, rady zakładowej i organizacji partyjnej w końcu ubiegłego roku produkcja poważnie wzrosła i dziś plany produkcyjne są wykonywane z poważną nadwyżką.

Przystąpienie załogi do współzawodnictwa długofalowego, które z początkiem bieżącego roku objęło ponad 85 procent załogi, przyczyniło się w znacznym stopniu do dalszego wzrostu produkcji. We współzawodnictwie długofalowym bierze również udział załoga pieca „Hoffmanowskiego", wykonując 140 procent normy dziennie. Zmiany obsługi agregatu współzawodniczą także między sobą, osiągając przeciętne wykonanie dziennej normy w 147 procentach.

Dalszy wzrost produkcji całego zakładu przyniosło uruchomienie trzeciej zmiany. Tym samym zapewniono wystarczającą ilość półfabrykatu cegły do wypału, co pozwoli na pełne wykonanie dodatkowych planów.

Na wezwanie załóg cegielń „Piwonice" i „Hrubiń" załoga cegielni „Ksawerów" przystąpiła do współzawodnictwa długofalowego o tytuł najlepszego w Polsce Zakładu Ceramiki Czerwonej.

Na ogólnym zebraniu załogi postanowiono plan roczny wykonać w 105 procentach, podnieść produkcję I gatunku do 90 procent oraz zmniejszyć do 0,5 proc. ilość odpadków. Do wykonania tych zobowiązań przyczyni się dalsze umasowienie współzawodnictwa, które obejmie 92 proc. załogi oraz całkowite zlikwidowanie nieusprawiedliwionych niobecności.

W pierwszym miesiącu współzawodnictwa międzyzakładowego, załoga cegielni „Ksawerów" wysunęła się na pierwsze miejsce w Polsce.

Załoga cegielni „Ksawerów" postanowiła zaoszczędzić w trzecim kwartale 250 tysięcy zł., co zostanie osiągnięte przez przyśpieszenie wypału cegły, zmniejszenie zużycia smarów, oliwy i węgla.

Mirosław Kuchler
korespondent „Głosu".

Przed Kongresem Obrońców Pokoju

W związku z mającym odbyć się w dniach 1 i 2 września rb. w Warszawie Kongresem Obrońców Pokoju, na terenie Piotrkowa czynione są przygotowania do wyboru 110 delegatów na miejską konferencję, która odbędzie się w dniu 20 sierpnia rb. w sali im. Kilińskiego. Na konferencji wybrani zostaną dwaj delegaci na Kongres w Warszawie.

We wszystkich zakładach pracy odbywają się już od kilku dni zebrania pracowników, poświęcone wyborom delegatów na konferencję miejską.

Na zebraniach tych w entuzjastycznie podejmowanych rezolucjach pracownicy z uznaniem witają inicjatywę Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, przyrzekając swój udział w podjętej akcji, zmierzającej do utrwalenia pokoju światowego.

Załogi zakładów pracy na terenie Piotrkowa wybierają 1 delegata na 500 pracowników. Na zjazd wojewódzki wybierani będą delegaci w stosunku 1 na każde 8.000 mieszkańców, zaś na Kongres Krajowy 1 delegat na 25.000 mieszkańców.

* * *

Akcja wyborcza delegatów na Miejską Konferencję Obrońców Pokoju w Pabianicach trwa w całej pełni. Na zebraniach, zwoływanych przez uliczne i blokowe Komitety Obrońców Pokoju, społeczeństwo naszego miasta wybiera delegatów na Miejską Konferencję Obrońców Pokoju.

Pracownicy Ubezpieczalni zebrani w dniu 8 sierpnia po wysłuchaniu referatu pt. „Zadania narodu polskiego w walce o pokój", uchwalili rezolucję w której m. in. czytamy:

„Jesteśmy przekonani, że w oparciu o potężny Związek Radziecki, o kraje demokracji ludowej i cały postępowy i międzynarodowy front pokoju — potrafimy podżegaczom wojennym wytrącić broń z ręki. Będziemy walczyć o pokój, aby móc w normalnych warunkach budować naszą przyszłość.

Przyrzekamy wydajniejszą pracą przyczynić się do przedterminowego zrealizowania Planu 6-letniego.

Potępiamy agresorów amerykańskich i przesyłamy bohaterskiemu narodowi koreańskiemu wyrazy sympatii i otuchy".

Pabianicom

przybędzie nowy skwer

Przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Partyzanckiej w Pabianicach przeprowadzane są prace ziemne, związane z założeniem skweru. Już na jesieni br. posadzone będą drzewa i krzewy ozdobne, a na wiosnę 1951 roku zasieje się trawę i posadzi kwiaty.

Obchodzimy Święto Lotnika

Lotnictwo polskie obchodzi swoje święto w dniu 23 sierpnia. Minister Obrony Narodowej ustalił tę datę dla upamiętnienia dnia, w którym odrodzone lotnictwo polskie przystąpiło do działań bojowych u boku lotnictwa radzieckiego. Czynione są już przygotowania do należytego zorganizowania obchodu Święta Lotnika. Tak w Piotrkowie, jak i na terenie powiatu utworzone zostaną Komitety Obchodu Święta Lotniczego, w skład których wejdą przedstawiciele Ligi Lotniczej, wojskowości, władz państwowych i organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych. W dniu 23 sierpnia odbędą się pokazy lotnictwa wojskowego i cywilnego w Warszawie, a w dniu 27 sierpnia na terenie miast wojewódzkich.

Podjęte uchwały trzeba realizować

Nie słusznym byłby zarzut, że członkowie organizacji podstawowej w Zakładzie Nr 9 w Radomsku nie wykazują zainteresowania procesem produkcyjnym zakładów. Nie odbywa się w zakładach *ani jedno zebranie* organizacji podstawowej, ani posiedzenie egzekutywy partyjnej, na których by nie analizowano sytuacji istniejącej na odcinku produkcyjnym. Jednakże towarzysze przeprowadzając wnikliwą analizę i podejmując słuszne uchwały, nie interesują się czy uchwały te są w pełni realizowane.

Kilkakrotnie na zebraniach organizacji podstawowych i na posiedzeniach egzekutywy, szeroko omawiano sprawę należytego wykorzystania maszyn i dopilnowania, aby maszyny nie miały kilku czy kilkunastominutowych postojów. Uchwalono, że towarzysze zwrócą uwagę, aby półfabrykaty natychmiast przechodziły do następnego działu produkcyjnego, aby maszyny wykonywujące następne czynności nie czekały. Niestety, towarzysze nie kontrolowali ściśle procesu produkcyjnego, toteż w ostatnim okresie niektóre maszyny miały postoje.

Jest więc rzeczą konieczną, aby towarzysze większą niż dotychczas troskę wykazali w sprawie prawidłowego dopływu materiału na poszczególne stanowiska.

Uzgodniono również w swoim czasie, że każdy z towarzyszy będzie odpowiedzialny przed organizacją podstawową za swój odcinek pracy. Rozdzielono nawet ściśle obowiązki. Niestety, do tej pory towarzysze nie złożyli sprawozdania przed organizacją podstawową czy z powierzonej pracy się wywiązali. Tak samo również egzekutywa partyjna nie składa sprawozdań przed organizacją podstawową z realizacji podjętych uchwał.

Na poprzednich zebraniach poruszana była sprawa właściwego segregowania odpadków metalowych, jak otoczków i opiłków. Sprawa ta nie weszła w stadium realizacji, na skutek czego zakład poniósł pewne straty.

Podjęte uchwały muszą być kontrolowane przez egzekutywę partyjną, a ta z kolei winna przed organizacją podstawową składać regularne sprawozdania z realizacji podjętych uchwał. Należy również ściśle współpracować z radą zakładową i mężami zaufania w sprawach dotyczących usprawnienia procesu produkcyjnego, a także w większym niż dotychczas stopniu mobilizować do wypełnienia zadań produkcyjnych bezpartyjnych członków załogi.

Awans zasłużonych robotników

w Hucie „Feniks"

W hucie „Feniks" w ostatnim czasie kilku przodujących robotników w uznaniu ich zasług w pracy zawodowej i społecznej, zostało zaszczytnie wyróżnionych przez wysunięcie ich na wyższe, bardziej odpowiedzialne stanowiska.

Młody ZMP-owiec Staszkiewicz jest dzisiaj referentem w wydziale personalnym. Pracował on do niedawna jako robotnik w warsztacie mechanicznym.

Ob. Grendówna, również członek ZMP, awansowała z pracownicy fizycznej, na kartotekarkę w magazynie.

Stary, doświadczony hutnik, tow. Drzewocki, który ma za sobą przeszło 40 lat pracy zawodowej i jest wybitnym fachowcem w swojej dziedzinie, dopiero w Polsce Ludowej został należycie oceniony. Pełni on obecnie funkcję kierownika kontroli produkcji.

WALKA O JAKOŚĆ

w Mazowieckich Zakładach Przemysłu Wełnianego

Współzawodnictwo zespołów najwyższej jakości w Mazowieckich Zakładach Przemysłu Wełnianego w Tomaszowie — przynosi coraz lepsze wyniki. Świadczą o tym cyfry, obrazujące zarówno osiągnięcia jakościowe, jak i ilościowe poszczególnych zespołów. I jeśli w pierwszych dwu dekadach lipca dość poważny procent tkaczy nie osiągał 100 proc. wykonania bazy technicznej, to w chwili obecnej większość tkaczy bazy techniczne przekracza i to nawet w znacznym procencie.

Zespołowo — najwyższe wykonanie baz akordowych osiągnęły zespoły młodzieżowe. Zespół Zdzisława Bińka, osiągnął 116,9 proc. Zespół Kazimierza Mordaki — 115,8 proc. Na trzecim miejscu znalazły sii zespoły starszych tkaczy Mariana Werańskiego, realizujące bazę w 114, 8 proc. i Mariana Jodłowskiego — 114,6 proc.

Indywidualnie — najwyższe przekroczenie bazy akordowej osiągnął Marian Werański, bo o 23,8 proc. Kazimierz Kraś bazę realizował w 120,1 proc., Jan Grałek — w 121,4 proc., Tadeusz Piotrowski — w 119,8 proc., Mieczysław Słomka — 119,2 proc. i Władysław Andryszkiewicz — w 119 proc.

Ogółem — ponad 30 proc współzawodniczących przekroczyło bazę techniczną więcej niż o 10 proc.

Pod względem jakości — na pierwsze miejsce wysunął się zespół Mariana Musielaka — oddając 64,37 proc. extry i 35,63 proc. primy. Młodzieżowy zespół Mikołaja Łazowskiego oddał extry 60,62 proc. a resztę primy. Na dalszych miejscach znalazły się zespoły Mariana Jodłowskiego i Zdzisława Bińka.

Indywidualnie najlepsze wyniki jakościowe osiągnęli: Kazimierz Kraś, Tadeusz Piotrowski, Władysław Kiedo, Mikołaj Łazowski i Zenon Miżejewski. Wszyscy oni w ostatnim okresie produkowali tkaniny najwyższej jakości — tzw. extrę.

Nie niszczmy

materiałów budowlanych

Tomaszów nie posiada w pobliżu żadnej cegielni. Cegła sprowadzana jest często z dość odległych miejscowości bądź autami, bądź koleją. Z dworca kolejowego dowożona jest ona do budujących się gmachów (bursa SPP, gmach PDT) taborem PKS.

Przy transporcie często się zdarza, że cegła, na skutek nieostrożnego załadunku i wyładunku niszczy się i tłucze. Wprawdzie i połówki cegieł można wykorzystać przy budowie — lecz nie przedstawiają one już pełnej wartości, a nierzadko muszą być zużyte już jako gruz.

Ten brak uwagi ze strony pracowników ładujących cegłę, wypływa z niedostatecznej dbałości o nasze wspólne dobro i w rezultacie naraża naszą gospodarkę narodową na straty. Dlatego dobrze będzie, jeśli zatrudnieni przy transporcie pracownicy PKS wykażą się większą niż dotychczas troską o całość dowożonego materiału budowlanego.

Jerzy Tokarski
korespondent z PKS

W Pabianicach powstanie Robotniczy Dom Kultury

Na terenie Pabianic w miesiącach jesiennych bieżącego roku nastąpi całkowita reorganizacja pracy kulturalno-oświatowej. We wszystkich zakładach przemysłu włókienniczego, jak: PZPB, PZPW, PZPJG zostaną powołane przy grupach związkowych specjalni pełnomocnicy do spraw kulturalno-oświatowych. Zadaniem ich będzie kierowanie całą pracą kulturalno-oświatową w zakładzie pracy. Do obowiązków pełnomocnika do spraw kulturalno-oświatowych należeć będzie informowanie swej grupy związkowej o mających się odbyć imprezach kulturalno-oświatowych, załatwianie zbiorowego zakupu biletów do kin i teatrów oraz organizowanie wycieczek do muzeum i na wystawy. Do zadań pełnomocników należeć również będzie zajęcie się akcją zwalczania analfabetyzmu.

Do ożywienia życia kulturalno oświatowego w pabianickich zakładach pracy przyczynią się niewątpliwie świetlice oddziałowe, których w Pabianicach powstanie kilkadziesiąt. Poza świetlicami oddziałowymi, w zakładach zatrudniających ponad 1000 pracowników, powstaną 3 duże świetlice zakładowe (PZPB, PZPJG i PZPW). W świetlicach tych zorganizowane zostaną zespoły dobrego czytania, zespoły dramatyczne, chóralne i inne. Świetlice te zaopatrzone będą w radioodbiorniki oraz inne urządzenia świetlicowe.

Obecnie świetlica PZPB zostanie przekształcona na Robotniczy Dom Kultury, któremu podlegać będą wszystkie świetlice oddziałowe na terenie Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego. Robotniczy Dom Kultury znajdować się będzie pod bezpośrednim kierownictwem i kontrolą komisji kulturalno - oświatowej, złożonej z pełnomocników grup związkowych do spraw kulturalno-oświatowych. Robotniczy Dom Kultury jak i świetlice zakładowe zaopatrzone będą również w aparaty projekcyjne, co umożliwi pracownikom tych zakładów oglądanie na miejscu interesujących filmów naukowych oraz rozrywkowych. Ponadto w Robotniczym Domu Kultury zostanie zorganizowane muzeum.

Powstanie nowych ośrodków kulturalno-oświatowych, wciągnięcie jak najszerszych mas pracujących do pracy kulturalno oświatowej, przyczyni się do ożywienia życia kulturalnego Pabianic.

W Hucie „Edwardów"

rozpoczęto remont wanny

Już przeszło dwa lata na terenie huty „Edwardów" w Radomsku znajdowała się zdewastowana wanna do produkcji szkła, której z braku niektórych surowców nie można było wyremontować, między innymi brak było kamieni ogniotrwałych.

Obecnie załoga huty „Edwardów" ma słuszny powód do radości, bowiem jeszcze w bieżącym tygodniu przystąpi się do remontu wanny poważnie uszkodzonej. Remont będzie można podjąć dzięki temu, że hucie „Edwardów" w Radomsku przydzielono kamienie ogniotrwałe, które nadeszły ze Związku Radzieckiego.

Remont i przebudowa nieczynnej dotąd wanny w poważnym stopniu przyczyni się do usprawnienia produkcji. Z chwilą uruchomienia nieczynnej dotąd wanny, będzie można pomyśleć o remoncie drugiej wanny.

Remont wanny rozpocznie się jeszcze w bieżącym tygodniu. Zostanie ona przebudowana i urządzona według najnowocześniejszych wymogów. Zainstalowane zostaną w niej kontrolne urządzenia pomiarowe, które w poważnym stopniu przyczynią się do podniesienia wydajności produkcji, a jednocześnie wyeliminują konieczność częstego przeprowadzania drobnych remontów. Urządzenia kontrolne zapobiegną przegrzewaniu się wanny, a to przyczyni się do przedłużenia okresu jej pracy.

Załoga huty „Edwardów" dobrze rozumie, że możliwość przeprowadzenia remontu zawdzięcza pomocy Związku Radzieckiego. Gdyby nie ta pomoc, musiano by jeszcze długo czekać na możliwość przeprowadzenia remontu zniszczonej wanny.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 14 sierpnia 1930 r.

BEZPRAWNE REDUKCJE PŁAC

We wszystkich niemal fabrykach łódzkich i szeregu prowincjonalnych fabrykanci przeprowadzili samowolną obniżkę płac robotniczych. Robotnicy odbywają specjalne zebrania na fabrykach, w celu zapobieżenia dalszym redukcjom zarobków. Sytuacja jest napięta — pisze „Kurier Łódzki". — Może dojść do poważnego zatargu.

FATALNY STAN LOKALI SZKOLNYCH. PRZEGNIŁE PODŁOGI W SZKOŁACH ŁÓDZKICH

Podczas wakacyjnej inspekcji lokali szkolnych w Łodzi okazało się, że wielka ilość szkół znajduje się w opłakanym stanie. W całym szeregu budynków przegniły podłogi, pozapadały się stropy, grożąc w każdej chwili zarwaniem się, co stanowiło by groźbę dla życia dzieci. Inspektorat polecił, aby właściciele domów przeprowadzili natychmiastowe remonty. Właściciele domów szkolnych oświadczyli, że nie posiadają na ten cel żadnych kredytów. („Kur. Łódz.").

ZATARG O URLOPY W OZORKOWIE

W Schloesserowskiej Manufakturze w Ozorkowie wynikł zatarg między dyrekcją a robotnikami, na skutek nie wypłacania pensji urlopowych. Robotnicy skierowali do sądu skargę przeciw dyrekcji.

DALSZE ZWYCIĘSTWA WOJSK KOMUNISTYCZNYCH W CHINACH

Chińskie oddziały komunistyczne zajęły po krótkiej walce Czang-Cza. Miasto Kan-Czou zostało otoczone a załoga wezwana do złożenia broni.

SPADEK FREKWENCJI W LECZNICACH KASY CHORYCH!

Ilość osób chorych, zgłaszających się do Kasy Chorych po poradę spadła w lipcu, w porównaniu z czerwcem o 30 procent. Wielu lekarzy oczekuje na próżno na pacjentów, którzy się nie zgłaszają.

Stan ten jest wynikiem **wyczerpania uprawnień do leczenia w Kasie Chorych, utraconych przez stutysięczne rzesze bezrobotnych łódzkich.**

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Godz. 19.15 „Odwety" — Leona Kruczkowskiego.

Tylko kilka dni. Zniżki ważne dla członków zw. zaw., wojska i uczącej się młodzieży. Dla wycieczek z terenu województwa specjalne zniżki.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34. tel. 181-34)

Teatr nieczynny do 3. IX. br.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul Obrońców Stalingradu 21 (tel. 150-36)

Dziś o godz. 19.30 program rozrywkowy „ARTOSU" — „Warszawski wiatr". Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16 do 19.30.

TEATR „ARLEKIN" (ul. Piotrkowska 152)

Teatr nieczynny.

TEATR LETNI „OSA" (Piotrkowska 94 tel. 272-70)

Dziś o godz. 19.30 komedia muzyczna pt. „Śluby murarskie".

TEATR „PINOKIO" (ul. Kopernika 16)

Teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Teatr nieczynny

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Teatr nieczynny.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Salawat — wódz Baszkirów" godz. 16, 18, 20

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Konfrontacja", godz. 16, 18.30, 21 (Dla dzieci powyżej lat 12)

BAJKA — „Spotkanie nad Łabą" godz. 18, 20, (Dla dzieci powyżej lat 12)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 30" godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu.

MUZA (Pabianicka 173) „Maaret", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Płomienie", godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Dziewczęta z baletu", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

ROBOTNIK — „Śpiewak nieznany" godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

ROMA (Rzgowska 84) „Kłopotliwe alibi", godz. 17.30, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 18)

REKORD (Rzgowska 2) „Panna bez posagu", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Dubrowski", godz. 18, 20, (Dla dzieci powyżej lat 12)

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Poszukiwacze złota", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 12)

TĘCZA (Piotrkowska 108) „Śluby kawalerskie", godz. 16.30, 18.30, 20.30. (Dla dzieci powyżej lat 12)

TATRY (w ogrodzie) „Urodzony w październiku", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 18)

WISŁA (Daszyńskiego 1) „S. O. S." godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 18)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Miasto młodzieży (Komsomolsk)" godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla dzieci powyżej lat 12)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Czerwony rumak", godz. 16, 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 10)

ZACHĘTA — „Albeniz" godz. 18, 20.30, (Dla młodzieży powyżej lat 16)

RADIO

Program na dzień 14 sierpnia br.

12.04 Dziennik. 12.25 Przerwa. 13,10 Pog. M. Woyczyńskiej pt. „Przedszkola na wsi". 13,30 Koncert. 14.00 Audycja ZNP. 14,15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) Popularna muz. symf. 14.55 Utwory kompoz. polskich. 15,30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.45 Aud. dla chorych. 16.00 Dziennik. 16.20 (Ł) „Jak dzieci z Janowa zradiofonizowały szkołę". 16,45 (Ł) Aktualności łódzkie 17.00 Koncert popularny. 18.05 Odpowiedzi fali 49. 18.15 (Ł) Felieton B. Horowskiego pt. „Spotykaliśmy się na wystawie". 18,25 (Ł) „Aleksander Głazunow" — aud. sł.-muz. w opr. B. Busiakiewicza. 18.45 (Ł) Sprawy naszego miasta. 19,00 Aud. dla świetlic młodz. 19.15 Koncert orkiestry pod dyr. St. Rachonia. 20.00 Dziennik. 20.40 „Na muzycznej fali". 21.15 Muzyka. 21,30 Reportaż z mistrzostw lekkoatletycznych. 22.00 Muzyka. 22,20 (Ł) Tydzień sportu łódzkiego. 22.30 (Ł) Zapraszamy do tańca. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Muzyka. 24.00 Koniec audycji.

ZE SPORTU

Mistrzostwa Wojska Polskiego zakończone

Wiceminister Obrony Narodowej gen. Popławski przyjął w ostatnim dniu mistrzostw defiladę żołnierzy-sportowców

W Warszawie zakończyły się mistrzostwa Wojska Polskiego, które trwały od 8 — 13 bm.

Zamknięcia mistrzostw i uroczystego rozdania nagród dokonał wiceminister Obrony Narodowej gen. Popławski.

Gen. Popławski po odebraniu raportu od ppłk. Iwaszkiewicza przemówił do sportowców — żołnierzy:

„Stoczyliście tutaj walkę o lepsze wyniki w sporcie — mówił gen. Popławski — wykazaliście, że sezon ten został należycie wykorzystany. Osiągnięte przez was wyniki i nowe rekordy W. P. są dowodem waszej pracy. Życzę wam, aby w przyszłym roku rezultaty te były jeszcze lepsze. Żołnierz, aby pokonywać trudności musi być silny i zahartowany i to właśnie daje nam sport".

Gen. Popławski podkreślił następnie sprawną organizację mistrzostw i wyráził podziękowanie za rządowi CWKS i sędziom za ich organizację.

Na zakończenie gen. Popławski jeszcze raz życzył pomyślnych osiągnięć i dobrych wyników w drugiej części mistrzostw W. P., które odbędą się we wrześniu i obejmą m. in. rozgrywki w piłce nożnej i boksie.

Uroczyste rozdanie nagród zwycięskim zespołom i mistrzom W. P. w poszczególnych konkurencjach poprzedziło wręczenie nagród wyróżnionym sportowcom CWKS. Nagrody te otrzymali: Dębicka — reprezentantka Polski na gimnastycznych mistrzostwach świata w Bazylei, mistrz Polski w strzelectwie — ppłk. Wasilewski, wicemistrz Polski w strzelectwie — mjr. Matuszak, drużyna CWKS—drużynowy mistrz Polski w strzelaniu na rok 1950 i mistrz Polski w tenisie — Skonecki.

Następnie przy dźwiękach hymnu państwowego, opuszczenia flagi dokonali mistrzowie W. P. na rok 1950: ppor. Starościński — skok w dal, mat. Cichoński — pływanie, kpr. Szwargot — lekkoatletyka, sierż. Roguski — lekkoatletyka, kpt. Piechota — skoki z wieży, por. Kardąś — lekkoatletyka, kpt. Żochowski — siatkówka, kpr. podchor. Lubelski — koszykówka.

Mistrzostwa zakończyła defilada zawodników, którą odebrał gen. Popławski.

W konkurencjach, które odbyły się w ostatnim dniu mistrzostw, ustanowiono dalsze rekordy W. P.

W finałowym biegu na 100 m zwyciężył Kardaś (Warszawa) z czasem 10,9, poprzedni rekord należał do Danowskiego i wynosił 11,0. 2) Przysiężniak (Warszawa) — 11,0. 3) Pyż — 11,1.

W pchnięciu kulą zwyciężył Pogorzelski (Wojska lotnicze) ustanawiając wynikiem 13,05 m nowy rekord W. P. 2) Harmata (marynarka wojenna) 12,36 m. 3) Nowak (Warszawa) — 12,29 m.

Nowy rekord W. P. w sztafecie olimpijskiej ustanowił zespół marynarki wojennej, w składzie: Kubera, Pyż, Twardowski, Pękula osiągając czas 3:30,0. Drugie miejsce zajęła sztafeta Wrocławia — 3:32,2, przed Bydgoszczą i Warszawą — 3:34,0.

W punktacji ostatecznej w lekkoatletyce: 1) Marynarka wojenna — 19341 pkt. 2) Warszawa — 18756 pkt. 3) Wrocław — 18095 pkt. 4) Bydgoszcz — 17835 pkt. 5) Wojska lotnicze — 17213 pkt. 6) Kraków — 15317 pkt.

W gimnastyce odbyły się ćwiczenia klasy I i II. W punktacji drużynowej: 1) Lotnictwo — 689,62 pkt. 2) Wrocław — 587,10 pkt., 3) Warszawa — 557,92 pkt. 4) Marynarka wojenna — 327,11 pkt. 5) Kraków — 512,60 pkt. 6) Bydgoszcz — 287,75 pkt.

O „Puchar Polski"

W dniu 15 sierpnia br. w dalszym ciągu odbędą się w Łodzi i województwie łódzkim zawody piłkarskie o Puchar Polski. W Łodzi przewidziane są następujące spotkania:

boisko Naprzodu w Rudzie Pabianickiej: o godz. 9 Naprzód II — Koło Sportowe PZPW Nr 3, godz. 11: Naprzód I — Bawełna II, boisko Kolejarza przy ul. Nawrot 73: godz. 9 Koło Sportowe PZPD Nr. 1 — Łódka, godz. 11: Ogniwo — Koło Sportowe ŁZWAN. Na boisku Arko o godz. 11 zmierzy się Arko II z ŁKS Włókniarzem III, na przedmieczu o godz. 9 zagrają Orlęta z Przędzalnianej z juniorami Łodzianki. Na boisku tej ostatniej o godz. 9 Czarni (I Maja) zmierzą się z ŁKS Włókniarzem V. I wreszcie na boisku przy ul. Niciarnianej o godz. 11 Koło Sportowe Nr. 304 Spójni przy Centrali Odzieżowej rozegra mecz z juniorami Arko.

Na prowincji przewidzianych jest 13 spotkań o Puchar Polski.

Widzewiacy nie zawiedli...

Łodzianie pokonali Kolejarza z Torunia 3:0 (2:0)

Trzytysięczny tłum zwolenników piłkarstwa opuszczał wczoraj stadion ŁKS Włókniarza z widocznym zadowoleniem. Mecz wygrali łodzianie 3:0 i to z przeciwnikiem, któremu ulegli w I rundzie 1:6. Gdyby tak Widzew zagrał z Gwardią Szczecińską, jak w dniu wczorajszym — zwycięstwo było by przypadło na pewno łodzianom i dwa punkty zostałyby uratowane. Gospodarze wypadli wczoraj zupełnie możliwie. Bramkarz Uptas miał kilka całkiem dobrych zagrań, poza tym bronił przytomnie. Obrona i pomoc grały bez zarzutu. W ataku wystąpił Wlazłowicz, który, śmiemy twierdzić, jest lepszy od Paciorka. Uważamy, że w takim składzie, w jakim wystąpili łodzianie wczoraj winni grać w dalszym ciągu. Marciniak i Pawlikowski grali tym razem dużo lepiej, pierwsze miejsce jednak należy się w ataku Różyckiemu, który tyłom gości czynił dużo kłopotu. Słabiej niż zwykle wypadł Wiernik: był on niewidoczny, a w decydujących momentach zawodził.

U Kolejarza słabo wypadł bramkarz, duszą zespołu natomiast był niezawodny Kosobudzki. Razem z Rembeckim byli najlepszymi piłkarzami na boisku. Mimo usilnych starań zdobycia choć jednej, honorowej bramki, nie udało się tego gościom dokonać.

W pierwszej części wczorajszego spotkania przeważał Widzew. Już w 5 minucie prowadzenie dla Widzewa zdobył Pawlikowski. W 7 min. Uptas miał pole do popisu, broniąc niebezpieczny strzał gości. W 13 minucie nastąpił dramatyczny moment pod bramką łodzian: Sołtyszewski tak niefortunnie skierował piłkę do swej bramki, że omal nie strzelił samobójczej bramki.

Wypady gości są groźne. W 41 min. zostaje sfaulowany bramkarz Widzewa Uptas i zastępuje go do przerwy z powodzeniem Musiał. W 44 min. Różycki wykorzystał nieporozumienie obrońców Kolejarza i podwyższył wynik na 2:0.

Po zmianie boisk początkowo przeważał Widzew, a potem gra się wyrównała. W 18 min. Pawlikowski ustalił wynik 3:0 dla łodzian, strzelając z przeboju obok obrońcy i wybiegającego bramkarza. Była tu wina lewego obrońcy gości Wandela.

Od tej chwili goście zrywają się do ataków, jednak linie obronne łodzian są trudne do przełamania, toteż wynik pozostaje już bez zmiany *do gwizdka sędziego Kurka z Zagłębia*, który dał przykład dobrego sędziowania.

Zespoły wystąpiły w *następujących składach:*

Widzew: Uptas (rezerwa Musiał), Kopaniewski, Kopera, Bajan, Słaby, Sołtyszewski, Różycki, Wiernik, Pawlikowski, Wlazłowicz i Marciniak.

Kolejarz: Wiciński, Kosobudzki, Wandel, Grzybowski, Różewski, Wakarczy, Magryś, Sapok, Przybylski, Rembecki i Drapiewski.

Z pobytu tenisistów radzieckich

w Krakowie, Poroninie i Zakopanem

KRAKÓW. — W czasie swojego 1-dniowego pobytu w Krakowie sportowcy radzieccy zwiedzili Dom Kultury po czym udali się na teren Nowej Huty, gdzie duże wrażenie wywarły na nich rozmach i tempo powstawania olbrzymiego obiektu przemysłowego oraz stutysięcznego miasta. Po powrocie z Nowej Huty goście odbyli krótki, lecz ostry trening z zawodnikami polskimi na kortach Ogniwa w Krakowie, a następnie zwiedzili miasta, m. in. katedrę wawelską i groby królewskie.

W godzinach popołudniowych ekipa sportowców radzieckich, której towarzyszyli z ramienia KW PZPR tow. Grzybowski, przewodniczący KKF — mgr. Pirożyński oraz czołowi zawodnicy polscy z Jędrzejowską i Skoneckim na czele, wyjechała do Zakopanego. Goście radzieccy zatrzymali się w Poroninie, by złożyć hołd pamięci Wielkiego Lenina i zwiedzić, znajdujące się tam, muzeum Jego Imienia. Szczególnie żywo interesowali się goście historią muzeum. W Zakopanem, gdzie przybyłych witały wielotysięczne tłumy, sportowcy radzieccy obecni byli na, specjalnie zorganizowanej, wieczornicy góralskiej, na której żywo oklaskiwali tańce góralskie w wykonaniu zespołów regionalnych.

W drugim dniu pobytu w Zakopanem, w piątek, sportowcy radzieccy, udali się kolejką linową na Kasprowy Wierch, skąd podziwiali piękno Tatr.

W godzinach wieczornych ekipa radziecka opuściła Zakopane, by przez Kraków udać się do Katowic.

Nowy rekord ZSRR w pływaniu

MOSKWA. — Młody pływak radziecki Rymar poprawił rekord ZSRR dla juniorów na 100 m st. grzbiet., uzyskując czas 1:12,3. Ten sam zawodnik ustanowił również absolutny rekord Ukrainy na 400 m w tym samym stylu wynikiem 5:43,0

W rozegranych w Eiske mistrzostwach pływackich Federacyjnej Republiki Rosyjskiej uczestniczyła rekordowa liczba zawodników — ok. 700. Jednym z najbardziej utalentowanych uczestników mistrzostw był junior Jniczew — zwycięzca biegów na 100 i 200 m st. klas. oraz na 100 i 200 m. st. grzbiet. W pierwszej z tych konkurencji Jniczew uzyskał czas 1:19,0. Z uzyskanych wyników wymienić należy ponadto czas Skokowa na 100 m st. mot. — 1:17,4.

Tabela wygranych 61 loterii

2 dzień ciagnienia I-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na nr. 843 w Warszawie.

Wygrana 500.000 zł. padła na nr. 42371.

Wygrane po 200.000 zł. padły na nr. nr. 42240 47298 60067 90332 112291.

Wygrane po 100.000 zł. padły na nr. nr. 11836 38743 80181 90041 95482 110837 111017 115607.

Wygrane po 40.000 zł. padły na nr. nr. 5506 10139 22265 26043 50056 81455 85743 101397.

Dalszy ciąg podamy jutro

Wyniki pierwszej ligi

Kolejarz (Poznań) — Górnik (Radlin) 1:0 (1:0).

CWKS (dawniej Legia) — Budowlani (Chorzów) 1:2.

Tabela pierwszej ligi

Gwardia (Kraków)	13	18	26:12
Związk.-Garbarnia	12	17	27:13
Ruch (Chorzów)	12	17	27:14
Górnik (Radlin)	14	14	21:19
Kolejarz (Poznań)	14	14	23:28
CWKS (Warszawa)	13	13	27:23
ŁKS Włókniarz	13	13	24:26
Ogniwo-Cracovia	13	12	16:16
Kolejarz (W-wa)	13	12	22:26
Górnik (Bytom)	13	11	17:33
Budowlani (Chorzów)	13	10	13:19
Związkowiec-Warta	13	5	10:24

„NASZ CHLEB POWSZEDNI"

Scenariusz: ***S. Dudow, J. Beyer, L. Turek***
Reżyseria: ***Slatan Dudow***
Zdjęcia: ***Robert Baberake***
Produkcja: ***„Defa" – Berlin***

Niemcy cesarskie, Niemcy okresu republiki weimarskiej i Niemcy Hitlera — krótko mówiąc Niemcy kapitalistyczne, imperialistyczne, kraj szybko postępującej koncentracji kapitałów — były stałym zarzewiem niepokoju i wojny. Niemcy demokratyczne, wyzwolone z ucisku monopoli i junkrów, stanowią ważny i twórczy czynnik światowego obozu pokoju. O głębokich przeobrażeniach, zaszłych wśród niemieckiego narodu, świadczą przemiany polityczne i społeczne osiągnięcia pokojowego budownictwa, rozwój współzawodnictwa pracy oraz potężny, żywiołowy ruch postępowej młodzieży w NRD. O przeobrażeniach tych świadczy również — ukazuje je i kształtuje — **niemiecka demokratyczna sztuka: niemiecka literatura, plastyka, teatr i film.**

Do roku 1933 Niemcy produkowały najwięcej „salonowych" komedii i awanturniczo - sensacyjnych filmów, naśladujących najgorsze wzory Hollywood. Filmy te świadomie zaciemniały rzeczywistość, celowo usiłowały oderwać uwagę społeczeństwa od zagadnień życia i tym samym spełniały rozkładową — zamierzoną przez ich producentów — rolę. Tę samą rozkładową rolę spełniały filmy „psychologizujące" (pretendujące do miana dzieł sztuki), wyrażające się przy pomocy pedantycznie opracowanych, naturalistycznych środków artystycznych. Żadne — ani te „rozrywkowe", ani te „artystyczne" — nie ukazywały życia. Film — jak i inne dziedziny sztuki — służył interesom panującej wówczas w Niemczech klasy: rozbrajał społeczeństwo moralnie, usypiał jego czujność i wolę walki.

Film niemiecki z czasów hitlerowskiego barbarzyństwa oddał się bez reszty niemaskowanej propagandzie imperializmu, szowinizmu i rasizmu. Zmieniła się tematyka filmów i zmieniły się nieco środki oddziaływania, ale funkcja społeczna filmu: formowanie rzeczywistości — pozostała bez zmian.

Tę politykę kontynuują dziś w zachodniej strefie Niemiec amerykańscy imperialiści, zasypując Trizonię brukową literaturą, kryminalnymi filmami, pornografią, sensacyjnymi zbrodniami, konkursami tańca i piękności. Cele tej polityki są jak najbardziej oczywiste.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej sztuka filmowa służy interesom niemieckiego narodu. Już to samo przesądza jej kierunek. Nie zaciemniać rzeczywistości, ale wyjaśniać ją i kształtować — nie demobilizować społeczeństwa, ale je uzbrajać i zagrzewać do walki — jest zadaniem współczesnej demokratycznej kinematografii niemieckiej.

Zacieśniająca się współpraca kulturalna Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyraża się m. in. w coraz szerszej wymianie doświadczeń i osiągnięć artystycznych. W dziedzinie sztuki filmowej, po „Czterech pokoleniach", filmie nie pozbawionym niedociągnięć ideologicznych (i tym samym artystycznych), ale ambitnym i świadczącym o rzetelnym wysiłku twórców do opanowania realistycznej metody artystycznego wypowiadania się, wyświetlany jest obecnie film ożywiony tą samą wolą — **„Nasz chleb powszedni".**

Bohaterem filmu jest rodzina Webersów. Typowa niemiecka rodzina czasów powojennych, wstrząśnięta klęską hitleryzmu, borykająca się z codziennymi trudnościami. Jest rok 1946. zniszczone miasta, domy i warsztaty pracy utrudniają powrót do normalnego życia. Walka o chleb powszedni wypełnia dnie.

Rodzina składa się z ojca, jego drugiej żony, kilkorga dorosłych dzieci z pierwszego małżeństwa, dwojga młodych z drugiego i dalekich kuzynów, rozbitków wojennej pożogi. Każde z nich szuka po swojemu drogi wyjścia z trudności powojennego okresu. Ojciec — dawniej buchalter wielkich zakładów przemysłowych — nie umie wyzbyć się starego sposobu myślenia. Nie dostrzega istoty zachodzących przemian — życie przechodzi obok niego. Najmłodszy syn, Harry, szuka rozwiązania swojej przyszłości w giełdziarskich interesach czarnego rynku. Kuzynka Mary znajduje zyskowne zajęcie, przyjaźniąc się z amerykańskimi oficerami. Młody Niki szmugluje żywność ze wsi.

Tej młodzieży, zatrutej czadem imperializmu i faszyzmu przeciwstawiona jest inna, zdrowa moralnie, pracująca nad odbudową nowego demokratycznego ustroju. Buduje go Ernst Webers i Peter Struwe — kierownik powstających na gruzach dawnej kapitalistycznej firmy „Romer i S-ka" zakładów uspołecznionych. Budują go robotnicy zakładów, pracujący w pierwszym okresie bez żadnego wynagrodzenia. Przyłącza się do nich Inge Webers, wyzyskiwany przedtem przez prywatnego przedsiębiorcę. „Kto za wami stoi, czyje kapitały dają gwarancję waszemu przedsiębiorstwu?" pyta stary Webers. „Nasza praca" — odpowiadają młodzi i prowadzą dalej swoje dzieło.

Zaostrzający się konflikt między postępową, a wsteczną częścią rodziny przynosi w skutkach rozłam. Dzieci stopniowo opuszczają rodzinny dom. Ojciec Webers przekonuje się na przykładzie rodziny, że ta jej część, która szuka wzorów w starym świecie, nie znajduje w sobie sił do życia i ginie. Ludzie wartościowi odchodzą od niego i budują nowy świat. Ojciec Webers — przekonany niezłomną postawą twórczej młodzieży i ich osiągnięciami w pracy — przyłącza się do nich.

Film — jak tego pragnął jego twórca — „prześwietla" rzeczywistość powojennych Niemiec. Rzeczywistość ta jest specyficzna — właściwa dla Niemiec — ale to, co stanowi jej istotę: **walka nowego ze starym, ścieranie się dwóch światopoglądów, jest zjawiskiem powszechnym dziś na całym świecie. I to czyni ten film szczególnie aktualnym.**

Mirosława Karpińska

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż.

Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-8633.

D-1-10089